

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Gdy zaczynamy pisać dzisiejszego Wtorka o godzinie 5 rano, już osmnasta godzina upływa iak ciągly deszcz leje, a zachmurzone Niebo nie zapowiada iego ustania. Wiele ulic dolnych i podwórza są zalane wodą. Od maja niemielisny ciągle kilku dni pogodnych, oprócz nieocenionych strat w polu i na łąkach, lękają się znowu nagłego rzek wezbrania, gdyż ze wszystkich stron tak krajów Polskich jako obcych dochodzą wiadomości o ulewach. Ci którzy się wybrali do wód uzdrowiających, dla słońca ustawicznych zamiast polepszenia zdrowia obarczają się nowemi słabościami.

Słów kilka o Mokotowie.

Burzyć co jest, tworzyć czego niebyło, nie jest rzeczą trudną, gdy kto łączy wszelkiego rodzaju możność, ale samem tylko dotknięciem się czarodziejskiej laski gustu zamieniać postać przedmiotów, jest to dar który natura rzadko udziela, a ludzie niekiedy dziwa-

cznej poświęcają sztuce. Te myśli zajmują każdego uwagę gdy się znajdzie w dzisiejszym Mokotowie. Przed rokiem siedlisko błota, żab i wilgoci, smutnie przypominało oku niedołężność samego tylko bogactwa, tyle tam wydano na tyrańskie skałeczenie miejsca, teraz Mokotów podnosi się iakby z iakiej choroby ran śmiertelnych, już tylko nieznaczne ślady dawnych iego cierpień spostrzegać się dają, na dobnym zdrowiem, oddycha czystem powietrzem, obszernie otworzywszy sobie widoki, zrzucił z siebie smieszny krój pstrocin, a wrócony naturze tyle tylko w nowem ubraniu od sztuki pożyczyl ile iej pierwsza znosić może. Nie chcąc zmniejszać skutków pierwszego widoku całości, oraz narazić się może Właścicielce przedwczesnemi pochwałami, wszelkie szczegóły odsyłamy do zupełnego ukończenia robót, to tylko nadmienieniy iż upiększenie domu w stylu wiejskim jest prawdziwie wzorowem, same wady dawnej budowy posłużyły

do utworzenia pięknościów, Fa gust z jakim zaczęto urządzać wewnątrz w wielu szczegółach wydaje połączenie głębokiej i surowej znajomości sztuki u dawnych, z rzadką trafnością w zastosowaniu iej do miejsca.

Lubo wysoka cena delikatnej wełny wskazuje uszlachetnienie owiec iako najkorzystniejszą spekulacją w gospodarstwie wiejskiem, Barany Merynos Sulisławskiego przychowku sprzedają się ciągle za umiarkowaną bardzo cenę w miesiącu Marcu ustanowioną, toiest po dukatów 4, 5, lub 10. w miarę różnej piękności runa. — Chcąc uczynić usługę rolnikom odlegle od Sulisławie mieszkającym, posłana będzie partja baranów na iarmark Łowicki, na przedanie za większe nieco ceny od powyżej wyrażonej a to w nagrodę kosztów podróży.

Wczoraj wciągnięciu pierwszej Klasy Loterji, najwyższa wygrana 7,000 złotych, padła na Numer 6235, wygrał te kwotę Obywa-

tel z ulicy Rybaki, a wziół los z Kantonu Petyskusa, w którym dostać można losow do Klass następných.

Gazeta Petersburska donosi wiadomość odebraną z Berlina, iż wojska Austrjackie wyszły z Temeswaru i działać mają w porozumieniu z Portą.

ROZMAITOSCI.

Wulkan w *Banda* w Indjach w schodnych na nowo wybuchł. Nic niezdolna opisać okropności tego wypadku, przez 15 dni Niebo było okrytę ognistemi łonami, i przez tyleż dni co kilka minut trzęsła się ziemia, mieszkańcy z dawali się już być przekonani o zakończeniu świata, mężowie z żonami, Rodzice z dziećmi, przyjaciele z przyjaciółmi żegnał się na zawsze, najwięksi przeciwnicy przebaczyli sobie urazy, słowem był to obraz dnia sądneho.

Terazniejszy Sułtan Turecki dosyć ma nauki, mówi kilku językami wschodniemi, a nawet może się tłumaczyć po francuzku. Biblioteka jego ma 1394 rękopismów.

W okolicach miasta *Giessen* d. 3. Maja r. b. padał deszcz czerwony, zwany deszczem krwawym, co niezmierną sprawiło trwogę. Profesor *Zimmerman* znalazł w kropkach tego deszczu kwas chromowy, niedokwas żelaza, wa-

pno, krzemionka i ślady talka, tudzież gaz węglowy.

Z pomiędzy dziś najbardziej zaczynających się wstawiać skrzypków, najbardziej chwala Pana *Keevelter* jest on teraz w Londynie i wielkie ma dochody.

Nie tylko unas kłocą się o Facjaty, w Paryżu architekci prawie wydali sobie wojnę przyczyny budowy Teatru Opery, a szczególnie facjaty tegoż gmachu. Zeszły Elektor Heso Kasselski zacząwszy budować w Kasel wspaniały Pałac, przez dekret zakazał aby w całym jego Państwie nikt otym pałacu ani zle ani dobrze nie mówił, a tem bardziej pisał.

Opera sławnego kompozytora *Nikola*, *Lampa cudowna* którą przed zgonem ukończył, a która ma bydź tryumfem jego talentu. wkrótce pierwszy raz będzie wystawioną w Paryżu. *Nikola* ujmując rzeki do żony i dzieci „niezostawiam wam majątku lecz moja *Lampa* zapewni wam sposób do życia.

W Paryżu teraz są najmłodniejszymi dzieła *Szekspera* i *Lorda Byron*.

Posel Austrjacki w Londynie *Xiąże Esterhazy* zadziwiał wszystkich swoim narodowym Węgierskim ubiorem, wszystkie sznurki, i hafty są z brylantów, ostrogi nawet dyamentowe, nadewszystko zaś zastanowiły kity i guziki. Z tej okoliczności jedna z gazet Londyńskich przytacza ubiory rozmaitych Posłów dawniej u Królów Angielskich mających posłuchania, a między niemi wspomina o wspaniałości *Dziatłyńskiego* którego Zygmuut III. Król Polski wystąpił do Królowej Angielskiej.

W *Florencji* żyje Kapucyn mający lat

120, a jeśli doczeka dwóch lat, to odprawi trzecie Kapłańskie prymicje, co byłoby pierwszym przykładem od początku Kościoła Katolickiego.

W Królewcu Biskup wyznania Ewangelickiego *Borowski* obchodził uroczyste pamiątkę założenia Towarzystwa Biblijnego.

Ostrożenie.

Marjanna Elzbieta z Böhmov *Ehlert* w trakcie rozwodu z mężem swoim Janem Franciszkiem *Ehlert* zostająca, zawiadonia komu otem wiedzieć należy, iż z własnego majątku za długi przez męża w trakcie rozwodowego procesu czynione odpowiedzieć nie myśli.

DONIESIENIE.

W Domu pod Nr: 43 przy ulicy Rynek starego miasta, jest do najęcia od S. Michała r. b. Cafe drugie piętro, piwnice, wozownie i góra; nadole sklep od frontu ulicy Rynku starego miasta. Od ulicy Piwnej zaś na drugim piątrze dwa pokoje, i kuchnia. Zyczący sobie wynająć, wiadomość powziąć może u właściciela tego domu w Cukierni.

Furman de Moulin przybyły z Luazanny ofiaruje dogodną okazją iechania do Francji, Włoch lub Szwajcarji, mieszka w Hotelu Niemieckim.

Un Voiturier de Moulin de Lousanne arrivé ici chargera pour la Suisse, l'Italie ou la France, loge a l'Hotel d'Allemagne.

TN. Dzisiaj deszczu nie w Łazienkach lecz w zwyczajnym Teatrze ogłoszone wczoraj sztuki dane będą. Intro kome: *Anglik* czyli głupiec rozumny i drama *Upiór* w której P. *Liasecki* uczeń szkoły dram: pierwszy raz ukaze się na scenie grając rolę *Barona Rutwen*.